

Proponujemy i zachęcamy Rodziców do skorzystania z platformy opracowanej przez MEN:  
<https://www.gov.pl/web/zdalnelekcje/wiosna>

**Grupa VIII „Pszczółki”**  
**TEMAT TYGODNIA: „Święto mamy i taty” (25 - 29.05.2020 )**  
Karta Pracy 4 strony :24a i b, 25 a i b, 26 a i b, 27 a i b

**Drodzy Rodzice! Podajemy numery stron z kart pracy pod tematem tygodnia oraz pod każdym zestawem ćwiczeń na dany dzień.**

**25.05.2020r.**

**Dzień 1: „Z rodziną najlepiej”**

1. „Rebus”. Rozwiąż rebus wpisując w kratki pierwsze litery przedmiotów przedstawionych na obrazkach i odczytaj napis, a dowiesz się co będzie tematem tego tygodnia.



--	--	--	--	--	--	--

2. „Rodzina”. Drodzy Rodzice! Pooglądajcie z Waszymi pociechami zdjęcia z różnych rodzinnych spotkań, poprowadźcie rozmowę tak aby dowiedzieć się czy np.:

*Czy umiesz podać nazwy członków każdej z rodzin? Czym różnią się te rodziny? Czym różnią się członkowie rodziny? (płcią, wiekiem, wyglądem itd.) Kim jest dla Ciebie mama mamy i mama taty? Kim Ty jesteś dla nich? Kim jest dla Ciebie tata mamy i tata taty? Kim Ty jesteś dla nich? Kim jest dla Ciebie siostra mamy i siostra taty? Kim jest dla Ciebie brat mamy i brat taty? Jak spędzasz najchętniej czas wolny z rodziną? Co najbardziej lubisz robić z rodziną? Jak dzielicie obowiązki w swoich rodzinach?*

Zabawę można przeprowadzić w języku obcym, np. Dziecko po obejrzeniu zdjęcia rodzinnego, używając słów w języku angielskim musi wymienić członków rodziny (mama – *mother*, tata – *father*, babcia – *grandmother*, dziadek – *grandfather*, ciocia – *aunt*, wujek – *uncle*, siostra – *sister*, brat – *brother*, rodzeństwo – *siblings*)

3. Spróbuj przygotować pyszne ciasteczka z mamą, tatą i rodzeństwem.



[https://www.youtube.com/watch?v=iDe64zbU\\_k4](https://www.youtube.com/watch?v=iDe64zbU_k4)

4. Namaluj portret swojej rodziny. Możesz użyć farb, kredek lub wykleić pracę kawałkami papieru kolorowego.



5. – **Zabawa ruchowa „Podskocz, jeśli usłyszysz głoskę...”**. Rodzic wyjaśnia dzieciom, że mają podskoczyć, kiedy usłyszą wyraz rozpoczynający się głoską **m**. Podaje różne słowa. Gdy słowo nie rozpoczyna się na **m**, dzieci stoją nieruchomo. Głoski można dowolnie zmieniać.
6. **Praca z KP4.27a – czytanie zdań, kolorowanie ramek prawidłowych podpisów ilustracji.**
7. **Praca z KP4.27b – rysowanie po śladzie, wyklejanie obrazka kawałeczkami kolorowego papieru. •**
8. **•Praca z KZ75 – czytanie tekstu z poznanych liter.**
9. **Wysłuchaj piosenki, opowiedzcie o czym ona była, jeżeli macie ochotę to możecie się jej nauczyć.**

<https://www.youtube.com/watch?v=dxKA0073O34>

### *Moja wesoła rodzinka*

sł. Stanisław Karaszewski, muz. Tomasz Strąk

My rodzinę dobrą mamy,  
zawsze razem się trzymamy!  
I choć czasem czas nas goni,  
my jak palce jednej dłoni!

*Ref.:* Mama, tata, siostra, brat  
i ja – to mój mały świat!  
Dużo słońca, czasem grad –  
to wesoły jest mój świat!

Mama zawsze kocha czule,  
ja do mamy się przytulę,  
w bólu, żalu i rozterce,  
bo ma mama wielkie serce!

*Ref.:* Mama, tata, siostra, brat...

Z tatą świetne są zabawy,  
z nim świat robi się ciekawy!  
Tata ma pomysłów wiele,  
jest najlepszym przyjacielem!

*Ref.:* Mama, tata, siostra, brat...

Gdy napsocę i nabroję,  
siedzę w kącie, bo się boję!  
Tata skarci, pożałuje,  
a mamusia pocałuje!

*Ref.:* Mama, tata, siostra, brat...

Kiedy nie mam taty, mamy,  
wszyscy sobie pomagamy!  
I choć sprzątać nie ma komu,  
jest wesoło w naszym domu!

*Ref.:* Mama, tata, siostra, brat...

**26.05.2020r.**

**Temat dnia: Moja mama**

1. **„Moja mama”**- zabawa w wywiad. Dziecko zadaje dowolne pytania mamie (np. Jaki lubi kolor? Co najbardziej lubi jeść? W co lubiła się bawić jak była mała?...) i próbuje zapamiętać jak najwięcej szczegółów, następnie mama sprawdza ile informacji zapamiętało dziecko.
  
2. **„Niedokończone zdania”** – zabawa gramatyczna. Rodzic czyta początek zdania, dziecko kończy.
  - Moja mama ma na imię...
  
  - Moja mama jest...
  
  - Z mamą najbardziej lubię...
  
  - Gdy mama jest smutna, to ja...
  
  - W domu mama najczęściej...
  
  - Mama lubi najbardziej...
  
  - Mama najczęściej śmieje się, gdy...
  
  - Pomagam mamie w...
  
  - Mama jest zdenerwowana, gdy...
  
  - Chciałabym (chciałbym) ofiarować mojej mamie...

### 3. **Wysłuchanie opowiadania „Laurka dla mamy”.**

Zbliżało się święto wszystkich mam. Wiele dzieci, by pokazać jak bardzo kochają swoje mamy, rysuje im laurki. Takie zadanie dostały dzieci z przedszkolnej grupy „Krasnoludki”. Wszystkie dzieci grzecznie siedziały przy stolikach i malowały piękne obrazki. Zadanie wcale nie było łatwe. Pani poprosiła dzieci, by namalowały coś, z czego ich mamy najbardziej się ucieszą. Przy jednym ze stolików siedzieli Marysia, Paweł i Michał. Dzieci razem zastanawiały się, co mają namalować swoim mamom.

- Ja namaluję serce, duże i czerwone, takie na całą kartkę – zaproponował Michał.
- Ooo ... - zasmuciła się Marysia – ja też miałam taki pomysł. Ja też chciałam narysować serce.
- Ale ja byłem pierwszy – bronił się Michał – poszukaj teraz innego pomysłu.
- A ja narysuję duży bukiet kwiatów, taki z czerwonych róż. Taki najbardziej lubi moja mama – wtrącił się do dyskusji Paweł.
- Ooo ... - znowu zasmuciła się Marysia – właśnie chciałam powiedzieć, że narysuję mojej mamie kwiaty, ale nie zdążyłam.
- Trudno – triumfalnie stwierdził Paweł – ja byłem pierwszy i rysuję kwiaty, a ty wymyśl coś innego.

Chłopcy już zabrali się za malowanie swoich laurków, a Marysia ciągle siedziała i nie wiedziała, co może narysować swojej mamie. Zauważyła to pani wychowawczyni. Podeszła do stolika dzieci.

- Co się stało Marysiu? Dlaczego nie rysujesz obrazka dla mamy? – spytała pani Marysię.

- Bo nie wiem, co mama narysować – odpowiedziała dziewczynka.

- A jak myślisz, z czego twoja mama może się ucieszyć - dopytywała się pani starając się pomóc Marysi.

- Chciałam narysować mamie serce, ale Michał pierwszy je wymyślił. Później chciałam narysować kwiaty, ale Paweł je rysuje. A ja teraz nie wiem, co mam narysować – złościła się Marysia.

- Ty również możesz narysować serce lub kwiaty. Nie ważne, co malują inni. Ważne jest to, co ty chcesz namalować swojej mamie – pani zachęcała Marysię do malowania.

- Ale ja chciałabym, by moja mama dostała coś wyjątkowego, coś innego – Marysia ciągle była niepokieszona.

- Na pewno każdy twój rysunek będzie dla mamy wyjątkowy. Na pewno bardzo się z niego ucieszy. Nie trać czasu i weź się do malowania – pani dalej zachęcała Marysię. Marysia powoli, bez przekonania, sięgnęła po kartkę i kredki. W tej chwili przypomniała sobie, że jej mama bardzo lubi oglądać zdjęcia. To podsunęło jej pomysł. Dziewczynka postanowiła, że narysuje portret swojej mamy. Szybko sięgnęła po kredki i zaczęła malować. Wszystkie dzieci bardzo przykładały się do swoich prac. Gdy skończyły, chwaliły się swoimi malunkami. Były na nich kwiaty, serduszka, ale także rzeczy nietypowe jak szklanka soku pomarańczowego, koszyk wypełniony owocami, a nawet mama na rowerze. Widać było, że dzieci dobrze znają swoje mamy. Wśród obrazków był też portret mamy namalowany przez Marysię. Pani obejrzał go z uwagą. Nie był to zwykły portret. Miał coś, co go wyróżniało od zwykłych portretów.

- Powiedz Marysiu, dlaczego narysowałaś mamę w koronie? – zapytała pani.

- Bo moja mama jest niezwykła, jest jak królowa – odpowiedziała Marysia.

- A dlaczego mama na tym portrecie ma smutną minę? – dopytywała dalej pani.

- To nie jest smutna mina tylko poważna mina, bo prawdziwe królowe na portretach zawsze mają poważne miny, a moja mama jest jak prawdziwa królowa – dumnie odpowiedziała Marysia.

- Masz rację – pani zgodziła się z Marysią – twoja mama jest prawdziwą królową, a ty jesteś jej prawdziwą księżniczką.

**A wy drogie dzieci, czy namalowałyście już laurki dla swoich mam? Jeśli jeszcze nie, to zastanówcie się co wasze mamy lubią najbardziej. Narysujcie im to i wręczcie z najlepszymi życzeniami. I koniecznie nie zapomnijcie dorzucić parę szczerych uśmiechów i słodkich całusów.**

#### **4. Możecie też skorzystać z mojej propozycji i przygotować laurkę dla Mamy tym razem z pomocą Taty bądź siostry lub brata:**

**Potrzebne będą:** papier kolorowy, klej w sztyfcie, nożyczki.

**Wskazówki jak takie kwiatki zrobić znajdziecie klikając w link poniżej obrazka:**



<https://www.youtube.com/watch?v=ZCybVZmHNz4>



<https://www.youtube.com/watch?v=hnBEEi-CLMI>

5. **Praca z KP4.24a** – meblowanie i dekorowanie pokoju zgodnie z instrukcją, czytanie prostych wyrazów.
6. **Praca z KP4.24b** – czytanie tekstu z poznanych liter, pisanie wyrazów po śladzie, rysowanie mamy i tego, co lubi mama.

**7. .Posłuchajcie piosenki o mamie i tacie, spróbujcie się jej nauczyć i zaśpiewajcie Rodzicom z okazji Ich święta „Dziękuję Mamo! Dziękuję Tato!”**

<https://www.youtube.com/watch?v=j09kDRPi3tE>

**Dziękuję Mamo! Dziękuję Tato!**

Uczyliście mnie chodzić  
Uczyliście mnie mówić  
Jak się zachowywać  
Jak zwracać się do ludzi

Ja mogę na Was liczyć  
Wiem, że mi pomożecie  
Najlepszych mam rodziców  
Na całym wielkim świecie

Dziękuję mamo, dziękuję tato,  
Za każdą zimę, za każde lato  
Dziękuję mamo, dziękuję tato  
Za to, że macie dla mnie czas  
Bardzo kocham Was

A najpiękniejsze chwile  
Są kiedy mnie tulicie  
Dajecie mi buziaki  
Idziemy tak przez życie.

Co mogę dla Was zrobić?  
Jak mogę się odwdzińczyć  
Jesteście w moim sercu  
Będziecie w mej pamięci.

**Moi Drodzy! Dzisiaj jest Dzień Mamy, a już niedługo zbliża się Dzień Taty.**

Przygotowałam Wam z tej okazji krótki wiersz. Może nauczycie się go z siostrą, bratem bądź inną osobą i zaprezentujecie go swoim rodzicom.

**Mama i Tata to świat mój cały,  
Ciepły, bezpieczny, barwny, wspaniały,  
To dobre , czule, pomocne ręce,  
I kochające najmocniejsze serce.  
To są wyprawy do kraju baśni,  
Wakacje w górach, nad morzem, na wsi,  
Loty huśtawką, prawie do słońca,  
oraz cierpliwość, co nie ma końca.  
Kochana Mamo, Kochany Tato,  
Dzisiaj dziękować chce Wam za to,  
Że mnie kochacie, że o mnie dbacie,  
I wszystkie psoty mi wybaczacie.  
27.05.2020r.**

## Temat dnia: Mój tata

1. **Mój tata** – rozmowa z dzieckiem na temat taty, inspirowana treścią wiersza.

**Mój tata** –autor: Bożena Forma

*Chodzimy z tatą na długie spacery,  
mamy wspaniałe dwa górskie rowery.  
Po parku na nich często jeździmy  
i nigdy razem się nie nudzimy.  
Gdy mroźna zima nagle przybywa  
i ciepłym szalem wszystko okrywa,  
bierzemy narty i śnieżne szlaki  
wciąż przemierzamy jak szybkie ptaki.  
Często chodzimy razem do kina,  
lubimy obaj, gdy dzień się zaczyna.  
Takiego mieć tatę to wielkie szczęście  
– życzeń mu składam dziś jak najwięcej.*

Pytania do wiersza:

- Co dziecko z wiersza lubi robić wspólnie z tatą?
  - Kto w wierszu wypowiada się o swoim tacie? Czy możemy poznać czy to chłopiec, czy dziewczynka?
  - Jak ma na imię twój tata?
  - Co lubisz robić wspólnie z nim?
  - Kim jest z zawodu?
  - Jakie ma hobby?
  -
2. **Rodzic czyta początek zdania, dziecko je kończy:**
    - Mój tata jest...
    - Mój tata lubi...
    - Mój tata nie lubi...
    - Ulubionym kolorem mojego taty jest...
    - Mój tata najbardziej lubi jeść...
    - Mój tata jest najlepszy, bo...
    - Z tatą lubię najbardziej...
    -

3. **Ćwiczenia gimnastyczne do wykonania w domu – z mamą, tatą.**

<https://www.youtube.com/watch?v=hBFLp08y33Y>

4. **Praca z KP4.25a** – odnajdywanie różnic między ilustracjami, przeliczanie pieniędzy, tworzenie zbiorów.
5. **Praca z KP4.25b** – czytanie zdań opisujących tatę, pisanie po śladzie, eysowanie zgodnie z instrukcją. •
6. **Wykonaj dyplom dla taty-domaluj na nim swojego Tatę**





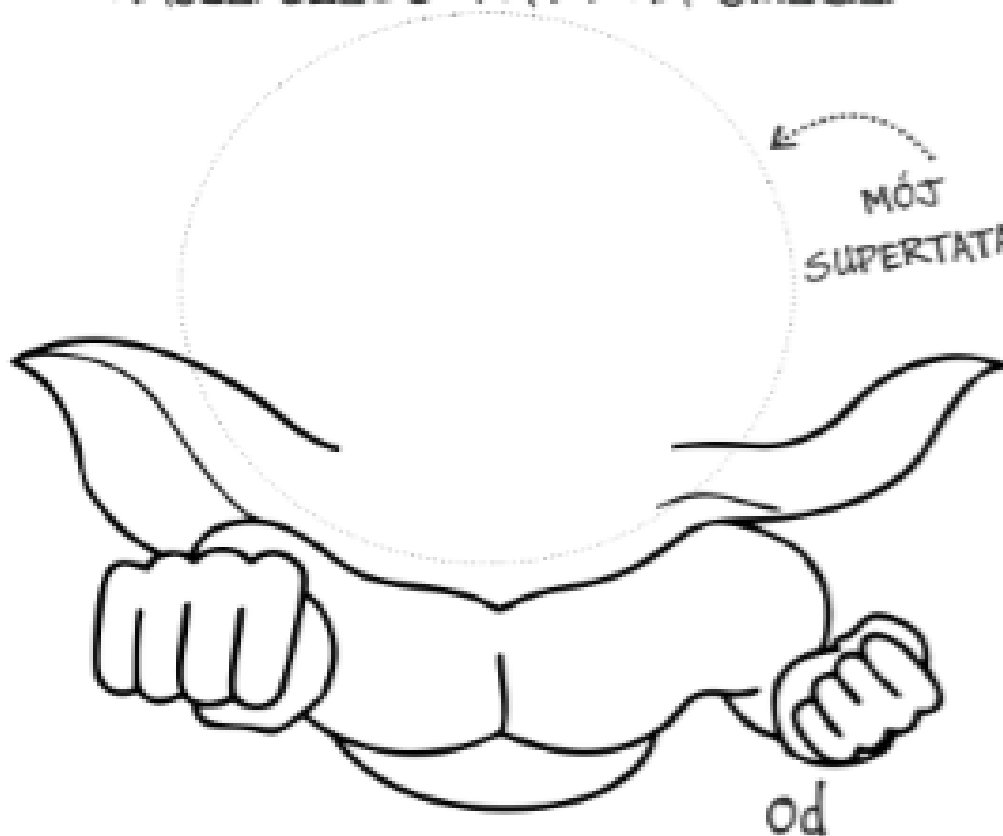
# DYPLOM



DLA

.....  
NAJLEPSZEGO TATY NA ŚWIECIE!

←  
MÓJ  
SUPERTATA



od

.....  
28.05.2020r.

## Temat dnia: Brat i siostra

### 1. Wysłuchaj bajki

#### Nowe buty Zosi

Były dokładnie takie, jakie sobie wymarzyła. Stały na środkowej półce, na wystawie sklepu, do którego właśnie wchodziły razem z Mamą. Pięknie oświetlone jasną lampą, wyglądały jakby czekały na księżniczkę z bajki. Zwróciła na nie uwagę już tydzień temu, gdy wracała tędy ze swoją przyjaciółką Julką ze szkoły.

Poprosiły o nie panią sprzedawczynię i mogła je wreszcie wziąć do rąk. Buty były z przodu gładkie i praktycznie całkowicie białe, bliżej pięty miały miękkie, jasnoszare futerko, które Mama nazywała zamsem. Podeszwę pokrywały biało-różowe wzory, wyglądające jakby pochodziły ze skóry bajkowej zebry.



No i ten kwiatek! Na prawym buciku przyczepiona była łądyczka z liśćmi, a na niej piękny różowy kielich z płatkami. Od nich odstawały mniejsze łądzyki z błyszczącymi koralikami mniejszych pąków. Koleżanki pękną jutro z zazdrości!

Mama spytała jej czy nie będzie problemu ze sznurówkami. Były wyjątkowo długie, a to oznaczało sporo wiązania. Na szczęście u góry był też rzep i dodatkowo buciki można było zapiąć suwakiem z boku. Były idealne! Nawet nie chciała przymierzać innych tylko powtarzała, że te są bardzo dobre i że pasują jak ulał i że ten rozmiar jest akurat i że na pewno ich nie pobrudzi i że o nie będzie dbać i że już mogą wychodzić ze sklepu.

Drogę do domu ledwo pamiętała, również obiad, który potem zjadła. – Idę do Julki się uczyć! – Zawołała w stronę Mamy wciągając nowe buty na nogi. Nie czekając na odpowiedź wybiegła z domu. Tak naprawdę to nie mogła się doczekać by pochwalić się butami przyjaciółce.

Kawałek za domem skręciła z drogi i dalej przez dziurę w siatce, by przejść znajomym skrótem przy opuszczonym domu. Pomimo, że ostatni deszcz była parę dni temu, były tu jeszcze resztki kałuż. Przeskakiwała je, starając się nie ubłocić swoich nowych bucików. Podczas skoku poczuła dziwne szarpnięcie od strony lewego buta. Przy kolejnym znowu to samo z prawego. Spiesząc się zignorowała to. Po kilku krokach nogi zaczęły się jej jednak plątać, a buty zaczepiać o siebie. Gdyby ktoś ją zobaczył z boku, to pewnie zaśmiałyby się w głos. Wyglądało to tak, jakby się sama chciała kopnąć w kostkę. Jej nie było jednak do śmiechu. Gdy powtórzyło się to znowu, była już całkiem zaniepokojona. Szczególnie, że w końcu nie udało jej się jednym susem przeskoczyć niedużego pniaka zawałającego ścieżkę.

Po kolejnym kroku nadepnęła jednym butem drugiego i wyrznęła się jak długa. Oszołomiona siedziała przez chwilę trzymając się za stłuczone kolano.

– Co się dzieje? – zawołała.

– To przez prawego! To ciamajda i oferma! Kroku nie może zrobić żeby się nie potknąć! – Usłyszała głos dochodzący z dołu.

– Tak? Tak? Zawsze przez prawego! A kto jak tylko gdzieś wyjdziemy to zaraz się w błocie uwala? I jeszcze do tego mnie ochlapie? – Usłyszała kolejny głos.

Zosia nie mogła uwierzyć własnym oczom i uszom. Wyglądało na to, że jej super-butę na dodatek umiały mówić. Wyglądało też na to, że się właśnie pokłóciły. Zapomniała przez chwilę o bolącym kolanie. Tymczasem buty wołały dalej jeden przez drugiego.

– Jak możesz tak mówić? To Ty pierwszy mnie ochlapałeś! Zobacz jak wyglądam!

– To dlatego, że nie uważasz jak stajesz i sam wlałeś w błoto!!!

Kłótnia była coraz ostrzejsza i Zosia nie mogła już tego słuchać. Wyglądało jakby buty chciały się zaraz na siebie rzucić. Chrząknęła i postanowiła się wtrącić.

– Jestem Zosia! – Powiedziała grzecznie, starając się zachować spokój.

– Ja jestem Prawy. – Odburknął but po prawej stronie.

– A ja Lewy – Dodał ten drugi.

– Co się stało? O co się sprzeczacie? – spytała

Przez chwilę wydawało się, że kłótnia znowu się zaczyna od początku.

– On mnie kopnął!!!

– Ochlapał mnie!

– Przez niego się wywróciliśmy!!

– On mnie nie lubi!

– On zawsze chce być z przodu!!!

– On ma lepiej zawiązane sznurówki! Na pewno jego bardziej lubisz!

Pretensjom nie było końca. Zosi było trudno cokolwiek powiedzieć wśród przekrzykujących się głosów.

– Po kolei! Nie wszystko na raz! – Udało się wreszcie zatrzymać potok ich słów.

– Po pierwsze sznurówki. To ja je wiązałam i starałam się jak najlepiej. Nie umiem jeszcze wiązać tak dobrze jak Mama, więc na pewno i jedno i drugie można poprawić. Ale nie jest to powód, żeby się na siebie złościć i kłócić ze sobą!

– Jesteście dla mnie jednakowo ważni i tak samo Was lubię! Przecież w jednym bucie nie wyszłabym z domu i nie ważne czy w prawym, czy w lewym.

Buty przycichły i słuchały uważnie. Zosia mówiła dalej:

– Czy nie widzicie, że nawet, jeżeli lewy ochlapał prawego, to nie znaczy to, że zrobił to specjalnie? Czasami po prostu tak się zdarza. Jeżeli do kogokolwiek możecie mieć pretensje to do mnie, bo to ja pobiegłam na skróty przez kałuże.

– Gdy chodzę i biegam to raz mam jedną nogę z przodu, raz drugą. Gdy wiązę buty to raz lepiej uda mi się zawiązać prawy, raz lewy. Nie oznacza to, że kogoś lubię bardziej od innego!

– Naprawdę bez sensu jest to, że teraz siedzimy, ja mam stłuczone kolano, a Wy kłóćcie się, kto kogo kopnął i kto chciał być z przodu. – Była aż dumna z siebie, że tak spokojnie, poważnie i mądrze im wszystko tłumaczy.

– A prawy but to ma kwiatek, a ja nie mam? – Powiedział cicho i smutno lewy.

Zosia spojrzała na swoje buty. Rzeczywiście. Tego nie dało się nie zauważyć. Po chwili zastanowienia powiedziała:

– Lubię was jednakowo i mogłabym nawet zerwać kwiatek z prawego. Bylibyście bardziej do siebie podobni. Wolałabym jednak tego nie robić – mogłaby zostać dziura i ślad, a na tym obydwaj byście ucierpiały.

– Poza tym jesteście różne i nie znaczy to, że jednego lubię bardziej od drugiego. Wszyscy jesteśmy trochę różni i to bardzo dobrze. Gdybyście byli tacy sami, nie mogłabym was założyć na moje nogi – mam przecież stopę prawą i lewą. Pewne różnice po prostu są i trzeba je zaakceptować. Nie ma co się nimi martwić. Jedno jest pewne – oddzielnie byłoby Wam gorzej, jesteście jak bracia, którzy są razem.

Widać było, że butom ta rozmowa pomogła i poczuły ulgę. Ponieważ Zosię kolano też przestało już boleć, więc wstała i spokojniejszym teraz krokiem poszła do Julki. Tak jak się spodziewała – przyjaciółka była butami zachwycona. Po krótkiej nauce (w końcu obiecała Mamie, że do Julki idzie się uczyć) wyszły jeszcze razem na spacer. Zosia oczywiście w nowych super-butach.

Już po powrocie w domu, tego wieczora, zasypiając w swoim ciepłym łóżku Zosia myślała o całym dniu. Kto by pomyślał, że buty mogą mieć tyle powodów do sprzeczek. I to czasami tak głupich? Przecież są jak bracia i są stworzeni by być razem?

Spojrzała na nie. Uprosiła Mamę i ta pozwoliłaby postawić je w jej pokoju na szafce, na honorowym miejscu. Dzięki temu mogła je cały czas widzieć. Zosia uśmiechnęła się do siebie. Stały razem i tak słodko razem wyglądały – jakby się przytulały. Jak kochające się rodzeństwo.

## 2. Pytania do bajki:

- O czym marzyła Zosia?
- Czy udało jej się dostać wymarzone buty?
- Co zaniepokoiło Zosię gdy biegła w nowych butach do przyjaciółki?
- O co kłóciły się buty?
- Jak ten konflikt rozwiązała Zosia?
- Czy wy kłóćcie się ze swoim rodzeństwem?
- Jak myślicie jak można rozwiązać kłótnie między rodzeństwem? Wymyślcie kilka sposobów.

## 3. Wysłuchajcie piosenki pt. „Zabiorę brata”

<https://www.youtube.com/watch?v=ewYgrFUwr5I>

I. Ten mały to mój starszy brat  
On zawsze bardzo mało jadł  
Marudzi już od rana  
Bo nie chce jeść śniadania  
Więc martwi się rodzina  
Że ma „niejadka” syna  
Przepadam wprost za bratem  
I straszę czasem tatę

Ref: Zabiorę brata na koniec świata  
Znajdziemy wyspę jak Robinson  
Zabiorę brata na koniec świata  
Tam zbudujemy wspólny dom

II. W szalasie będzie można spać  
I pomarańcze z drzewa rwać  
Codziennie jeść banany  
U stóp wspaniałej liany  
Wakacje będą cały rok  
Gorąca plaża już o krok  
Powietrze, słońce, woda  
Bez troska i wygoda  
A jeśli za rodziną

Na wyspie zatęsknimy  
Wyślemy list w butelce  
Do siebie zaprosimy.

- Powiedzcie co Wy lubicie robić z rodzeństwem.
4. **Praca z KP4.26a** – odszukiwanie osób na fotografii na podstawie przeczytanych zdań oraz tekstu przeczytanego przez N.: *Ciocia Julki stoi z lewej strony mamy Julki. Siostra Julki jest ubrana na zielono. Babcia Julki stoi z lewej strony cioci.*
  5. **Praca z KP4.26b** – rozpoznawanie emocji, wymyślanie rozwiązań konfliktów pomiędzy rodzeństwem, kontynuowanie rytmów.
  6. **Praca z KP4.28a** – kącik grafomotoryczny, pisanie po śladzie nazw członków rodziny.

29.05.2020r.

Temat dnia: Piknik Rodzinny.

1. **Moi Kochani!** Chciałabym Wam zaproponować prostą grę, którą możecie wykorzystać podczas każdego pikniku i wykonać ją z różnych materiałów. Poniżej przedstawiam przykłady jak powinno przygotować się pole do gry „Kółko i krzyżyk”. Gra odbywa się na planszy o 9 polach (3×3). Gracze naprzemiennie zaznaczają upatrzone pola. Celem gry jest zaznaczenie 3 pól w jednej linii. Pionki możesz zrobić z kamyczków, guzików itp. Życzę miłej zabawy!











Umieszczam również link do strony, gdzie możecie pooglądać jak grać, aby nauczyć się wygrywać. <https://www.youtube.com/watch?v=QFZ3IK0RV-Y>

2. Co znajduje się na piknikowym kocu? Opowiedz, co Ty chciałbyś przygotować na piknik.



3. Nazwij rzeczy znajdujące się na obrazkach. Odczytaj sylaby i wytnij. Następnie dopasuj je do właściwych obrazków, tak aby można było odczytać wyraz opisujący daną rzecz.

	<input type="text"/>
	<input type="text"/>
	<input type="text"/>
	<input type="text"/>
	<input type="text"/>
	<input type="text"/>
	<input type="text"/>
	<input type="text"/>

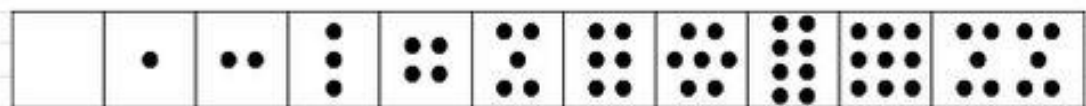
  

NO	GI	TE	LE	FO	NY	TU	LI	PA	NY	BA	LO	NY	X
KO	GU	TY	MO	TY	LE	BA	NA	NY	LO	KO	MO	TY	WA

WIR MOJE SYLABKI 81 22

4. Przypomnij sobie cyry i napisz wszystkie po śladzie.





0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0

1 1 1 1 1 1 1 1 1 1 1 1 1 1 1

2 2 2 2 2 2 2 2 2 2 2 2 2 2 2

3 3 3 3 3 3 3 3 3 3 3 3 3 3 3

4 4 4 4 4 4 4 4 4 4 4 4 4 4 4

5 5 5 5 5 5 5 5 5 5 5 5 5 5 5

6 6 6 6 6 6 6 6 6 6 6 6 6 6 6

7 7 7 7 7 7 7 7 7 7 7 7 7 7 7

8 8 8 8 8 8 8 8 8 8 8 8 8 8 8

9 9 9 9 9 9 9 9 9 9 9 9 9 9 9

10 10 10 10 10 10 10 10 10 10 10

# TABLICA MOTYWACYJNA

25.05.2020	26.05.2020	27.05.2020	28.05.2020	29.05.2020
------------	------------	------------	------------	------------



Każdego dnia po wspólnej zabawie przyklejcie uśmiecniętą buźkę na tablicy.



Opracowały i przygotowały materiały dla grupy VIII „Pszczółki”:  
mgr Marzena Buczek, lic. Anna Słapińska, mgr Marzena Zając

**Przypominamy: Zbierajcie wszystkie tablice z każdego tygodnia, a po powrocie do przedszkola zobaczymy kto najwięcej nazbierał wszystkich znaczków.**

**Możecie również podzielić się z Nami ciekawymi pracami plastycznymi wykonanymi przez Was. Zróbcie zdjęcie i wyślijcie na naszą pocztę. [mbuczek@spp3.sanok.pl](mailto:mbuczek@spp3.sanok.pl) i [aslapińska@spp3.sanok.pl](mailto:aslapińska@spp3.sanok.pl)**